Interdyscyplinarny wymiar tożsamości konstytucyjnej

REDAKCJA
Monika Florczak-Wątor
Marcin Krzemiński

PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

INTERDYSCYPLINARNY WYMIAR TOŻSAMOŚCI KONSTYTUCYJNEJ

PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Seria pod redakcją

Tomasza Gizbert-Studnickiego
i Piotra Tulei

11

INTERDYSCYPLINARNY WYMIAR TOŻSAMOŚCI KONSTYTUCYJNEJ

Pod redakcją
Moniki Florczak-Wątor i Marcina Krzemińskiego

WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA AKADEMICKA

Kraków 2022

Monika Florczak-Wątor,
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
https://orcid.org/0000-0002-4324-5652
m.florczak-wator@uj.edu.pl

Marcin Krzemiński
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
https://orcid.org/0000-0002-4959-8846
marcin.krzeminski@uj.edu.pl

© Copyright by individual authors, 2022

Recenzja
prof. Mirosław Granat

Opracowanie redakcyjne
Dorota Ilnicka

Projekt okładki
Marta Jaszczuk

ISBN 978-83-8138-713-2 (druk)
ISBN 978-83-8138-714-9 (PDF)
https://doi.org/10.12797/9788381387149

Publikacja dofinansowana ze środków Priorytetowego Obszaru Badawczego Heritage w ramach programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza"

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: https://akademicka.com.pl

Spis treści

WSTĘP 7

WOKÓŁ POJMOWANIA TOŻSAMOŚCI KONSTYTUCYJNEJ

Krystyna Mokrzycka, *Tożsamość konstytucyjna – monolit czy krajobraz inności?* 13

Adam Demczuk, *Tożsamość człowieka jako punkt wyjścia dla rozumienia tożsamości konstytucyjnej. Wybrane koncepcje filozoficzne i psychologiczne* 31

Agata Niżnik-Mucha, *Tożsamość konstytucyjna a relatywizacja ochrony praw człowieka* 53

USTROJOWY I DOGMATYCZNY WYMIAR TOŻSAMOŚCI KONSTYTUCYJNEJ

Aleksandra Dębowska, *Tożsamość konstytucji w kontekście polskich doświadczeń ustrojowych i tradycji konstytucyjnych* 73

Piotr Tuleja, *Zasada państwa prawa jako element polskiej tożsamości konstytucyjnej* 89

Michał Ziółkowski, *Tożsamość konstytucyjna jako wzorzec i kryterium kontroli w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym (uwagi na marginesie wyroków K 32/09 i P 7/20)* 103

Bartosz Kielan, *Czy Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zawiera normy niezmienialne? Rozważania na tle pojęcia tożsamości konstytucyjnej* 135

MIĘDZYNARODOWY WYMIAR TOŻSAMOŚCI KONSTYTUCYJNEJ

Lena Helińska, *Przydatność pojęcia tożsamości konstytucyjnej dla prawa międzynarodowego publicznego* 155

Monika Florczak-Wątor, *Wspólne tradycje konstytucyjne państw członkowskich Unii Europejskiej a koncepcja wspólnej unijnej tożsamości konstytucyjnej* 167

Paulina Jabłońska, *Margines oceny w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Perspektywa ochrony tożsamości konstytucyjnej* 189

WSPÓŁCZESNE WYZWANIA DLA TOŻSAMOŚCI KONSTYTUCYJNEJ

Kacper Nowina-Konopka, *Wpływ populistycznego konstytucjonalizmu na tożsamość konstytucyjną* 205

Kamil A. Zyzik, *Transnarodowe tożsamości konstytucyjne w globalnym świecie. W kierunku realistycznej i krytycznej perspektywy analizy* 221

Filip Oszczyk, Karolina Mardausz, *Tożsamość konstytucyjna w perspektywie socjologicznej* 245

Noty o autorach 269

Indeks osobowy 273

Interdyscyplinarny wymiar tożsamości konstytucyjnej, s. 31–52
https://doi.org/10.12797/9788381387149.02

Adam Demczuk

Tożsamość człowieka jako punkt wyjścia dla rozumienia tożsamości konstytucyjnej. Wybrane koncepcje filozoficzne i psychologiczne

Abstract
Personal identity as a reference point for defining constitutional identity. Selected philosophical and psychological concepts

The concept of constitutional identity relies on the notion of "identity", which has been of interest to the social sciences for centuries. Based on the specific characteristics of constitutional identity, especially in the sense of dynamic concepts that emphasize the subject of constitutional identity, it is possible to point to aspects common to human identity and constitutional identity. The subject of constitutional identity is a sort of carrier of the legitimacy of power, the sovereign. Although it exists in the world of ideas, it needs to be created by actually existing persons, groups of persons or institutions. The paper searches for aspects of human identity that, in analogy to constitutional identity, become necessary elements for the creation of an actually existing subject perceiving constitutional identity. For this purpose, philosophical and psychological concepts of identity have been selected, whose scope includes aspects of both individual and collective identity and interactions between them. The interpretation of the subject perceiving constitutional identity realistically impacts the interpretation of the content of constitutional identity itself. Moreover, shifting the weight of constitutional identity considerations to how constitutional identity is interpreted by different perceiving subjects enables an empirical examination of the content of constitutional identity and an indication of differences in its perceptions.

Keywords: constitutional identity, subject of constitutional identity, subject perceiving constitutional identity, constitutional identity and philosophy, constitutional identity and psychology

1. Wprowadzenie

Nieustalone granice pojęcia tożsamości konstytucyjnej pozwalają na doszukiwanie się jej semantyki w różnych obszarach badawczych. Dla terminu, który ze swojej natury jest niedookreślony, kluczowe wydaje się ustalenie tego, w jaki sposób tożsamość konstytucyjna czerpać może z określenia samej tożsamości. Tożsamość jako taka jest pojęciem opierającym się na dorobku nauk społecznych, toteż warto zastanowić się, na ile rozumienie tożsamości konstytucyjnej koresponduje z leżącą w zainteresowaniach nauk społecznych tożsamością człowieka. Istotne będzie tutaj zbadanie możliwości odczytania tożsamości konstytucyjnej w sposób, w jaki odczytuje się tożsamość osoby lub grupy osób, i to, jak rozważania naukowe odnoszące się do pojęcia tożsamości konstytucyjnej mogą na takim odczytaniu skorzystać.

W dyskursie naukowym opierającym się o pojęcie tożsamości konstytucyjnej prezentowane są dwa podstawowe ujęcia tego terminu – w sensie statycznym i w sensie dynamicznym. Sens statyczny wywodzi się z tzw. tradycji weimarskiej i polega na odnajdywaniu w konstytucji niezmiennych norm, doniosłych aksjologicznie wartości czy też stałych instytucji charakteryzujących daną ustawę zasadniczą. Rozumienie to jest nazywane statycznym głównie dlatego, że refleksja mu poświęcona nie uwzględnia zmiany w czasie podmiotu konstytucyjnego, a wspomniane wyżej elementy na nią się składające są stabilne i względnie niezmienne. Sens dynamiczny zakłada natomiast kształtowanie się podmiotu konstytucyjnego w sposób dyskursywny. Tożsamość w tym ujęciu zawiera nie tylko elementy bezpośrednio wywodzone z konstytucji pisanej, ale także składające się na doświadczenia historyczne i społeczne[1]. Z takiego podejścia korzysta obecnie najwięcej modeli teoretycznych tożsamości, jak chociażby Gary'ego J. Jacobsohna, Michela Rosenfelda czy Anny Śledzińskiej-Simon.

Pojęcie tożsamości konstytucyjnej zasadza się na rdzeniu znaczeniowym wspólnym z pojęciem tożsamości ludzkiej – i dlatego też może być do niego odnoszone. Tożsamość konstytucyjna w swoim ujęciu zawiera elementy charakterystyczne zarówno dla nauki prawa konstytucyjnego, jak i dla nauk politycznych. Na przykład z sensem statycznym tożsamości konstytucyjnej wiązać należy rozważania o relacji tożsamości etnicznej czy kulturowej do tożsamości konstytucyjnej[2], refleksję o normach niezmienialnych, instytucjach charakterystycznych dla konstytucji z danej kultury prawnej czy też granicach przekazania kompetencji instytucjom

---

1 M. Ziółkowski, *Mozaika tożsamości konstytucyjnych*, [w:] *Tożsamość konstytucyjna w wybranych państwach członkowskich Unii Europejskiej*, A. Wróbel, M. Ziółkowski (red.), Warszawa 2021, s. 13-15.

2 Zob. E. Cloots, *National Identity, Constitutional Identity, and Sovereignty in the EU*, „Netherlands Journal of Legal Philosophy" 2016, nr 2, s. 82-98.

międzynarodowym[3]. Sensu dynamicznego dotyczyć będzie wykreowanie podmiotu tożsamości, opartego bardziej w świecie idealnym[4] lub też na czymś potwierdzalnym empirycznie[5], ale też relacje tego wykreowanego podmiotu do innych podmiotów tożsamości konstytucyjnej[6]. To właśnie sens dynamiczny może być powiązany z tym, jak postrzegana jest tożsamość człowieka w naukach społecznych oraz jaki związek z tożsamością osobową człowieka może mieć tożsamość konstytucyjna. Podmiot tożsamości konstytucyjnej rozumiany jest jako suweren, czynnik legitymujący władzę, ten, od którego władza pochodzi[7]. Niniejszy rozdział traktować będzie przede wszystkim o porównaniu obu tożsamości – konstytucyjnej i osoby – w ujęciu empirycznym i spekulatywnym. Celem tekstu jest wykazanie, w jaki sposób badania nad tożsamością konstytucyjną mogą czerpać z dorobku nauk społecznych odnoszącego się do koncepcji tożsamości osoby. Na podstawie analogii tożsamości konstytucyjnej do tożsamości człowieka wywiedzione zostaną wspólne elementy, które będą pomocne w poszukiwaniu odpowiedzi na pytania o treść oraz istotę tożsamości konstytucyjnej.

Samo określenie pojęcia tożsamości można odnaleźć w dorobku takich nauk, jak filozofia, psychologia czy socjologia. Warto zauważyć, że większość prób definiowania pojęcia samej tożsamości w tożsamości konstytucyjnej wynikać będzie z pewnej antropomorfizacji konstytucji. Znamienne jest więc samo użycie terminu przypisywanego człowiekowi lub grupie ludzi, jakim jest tożsamość, do opisania prawnego fenomenu związanego z konstytucją. Analiza porównawcza przeprowadzona w niniejszym rozdziale ma na celu wykazać, jak pojęcie tożsamości funkcjonuje w nauce prawa w odniesieniu do tożsamości konstytucyjnej. Z uwagi na ograniczone ramy tego opracowania, nie jest to pełne kompendium wiedzy o tym, czym jest tożsamość osoby czy samej konstytucji. Mimo to problematyka tożsamości osoby zostanie przeanalizowana w takim zakresie, by była jak najbardziej użyteczna dla analizy jej konstytucyjnej wersji.

---

3 A. Śledzińska-Simon, M. Ziółkowski, *Constitutional Identity in Poland. Is the Emperor Putting On the Old Clothes of Sovereignty?*, [w:] *Constitutional Identity in a Europe of Multilevel Constitutionalism*, Ch. Calliess, G. van der Schyff (eds), Cambridge 2019, s. 243-267.

4 M. Rosenfeld, *The Identity of the Constitutional Subject. Selfhood, Citizenship, Culture, and Community*, London 2010, s. 17-65.

5 G.J. Jacobsohn, *Constitutional Identity*, „The Review of Politics" 2006, vol. 68, nr 3, s. 361-397.

6 A. Śledzińska-Simon, *Koncepcja tożsamości konstytucyjnej. Wymiar indywidualny, relatywny oraz zbiorowy*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji" 2016, t. 107, s. 335-357.

7 M. Ziółkowski, *Podmiot tożsamości*, [w:] *Tożsamość konstytucyjna w wybranych państwach członkowskich Unii Europejskiej*, A. Wróbel, M. Ziółkowski (red.), Warszawa 2021, s. 307-311.

2. Słownikowe określenie tożsamości

Punktem wyjścia dla rozważań będzie wskazanie znaczenia pojęcia tożsamości w potocznym użyciu. Internetowy Słownik języka polskiego PWN podaje kilka znaczeń, z czego trzy są dla problematyki rozdziału najważniejsze[8]. Po pierwsze w odniesieniu do jednostki tożsamość jest świadomością siebie. Po drugie jest zbiorem cech pozwalającym na zidentyfikowanie danej osoby. Po trzecie, w odniesieniu do społeczeństwa, jest to świadomość wspólnych cech i poczucie jedności. W tym przypadku wydaje się, że najważniejsze jest nie tyle określenie, czym konkretnie miałaby być tożsamość, gdyż na przykład świadomość siebie nie jest jedynym elementem, który będzie składał się na *self* jednostki[9]. Bardziej interesujące będzie rozróżnienie aspektów, na które można spojrzeć – z jednej strony – z perspektywy indywidualnej, z drugiej zaś – z perspektywy zbiorowej.

Kolejno w internetowym Cambridge Dictionary znajdujemy bardziej syntetycznie sformułowaną definicję tożsamości, ujmującą w jednym zdaniu wymiar zarówno społeczny, jak i subiektywny tożsamości: „kim jest dana osoba, lub cechy danej osoby albo grupy, które odróżniają je od innych" (*who a person is, or the qualities of a person or group that make them different from others*)[10].

Bardziej złożoną definicję zawiera internetowy Słownik psychologii Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego (American Psychological Association)[11]. Wskazuje on, że tożsamość to indywidualny sens „ja" definiowany przez cechy, które nie są dzielone w całości z jakąkolwiek inną osobą (aspekt indywidualny i negatywny). Tożsamość w tym przypadku jest również rozumiana jako zakres afiliacji i ról społecznych, które przypadają danej jednostce (aspekt społeczny). Zarówno aspektowi społecznemu, jak i indywidualnemu powinno towarzyszyć poczucie ciągłości, że podmiot jest tą samą osobą, którą był wcześniej[12].

Rozważając pojęcie tożsamości konstytucyjnej, której rdzeń (słowo „tożsamość") stanowi odniesienie do pojęcia już uprzednio wyjaśnionego i zdefiniowanego w naukach społecznych, przy braku definicji legalnej, uzasadnione jest przyjęcie, że jest to swego rodzaju metafora odwołująca się do tożsamości jednostki lub grupy ludzi. Odpowiednikiem

---

8 *Tożsamość*, [w:] Słownik języka polskiego PWN, [on-line:] https://sjp.pwn.pl/sjp/to%C5%BCsamo%C5%9B%C4%87;2530211 – 26 XII 2021.

9 M. Schaefer, G. Northoff, *Who Am I: The Conscious and the Unconscious Self*, „Frontiers in Human Neuroscience" 2017, vol. 11, nr 126.

10 *Identity*, [w:] Cambridge Dictionary, [on-line:] https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/identity – 26 XII 2021 [tłumaczenie własne].

11 *Identity*, [w:] APA Dictionary of Psychology, [on-line:] https://dictionary.apa.org/identity – 26 XII 2021.

12 *Ibidem*.

indywidualnego aspektu tożsamości osoby będzie dla tożsamości konstytucyjnej taka charakterystyka i inne cechy konstytucji, które nie są współdzielone z żadną inną konstytucją, jak na przykład *Grundnorm* danego systemu konstytucyjnego[13]. W przypadku elementów indywidualnych, które wymagają, aby istniał podmiot je spostrzegający, nie znajdziemy bezpośredniego odpowiednika w systemie prawnym, w szczególności odnoszącego się do konstytucji. Koncepcje tożsamości konstytucyjnej wskazują sam podmiot, ale nie to, co ten podmiot miałoby poznawać. Funkcja poznania tożsamości[14] będzie tutaj wypełniana przez sądownictwo, doktrynę, rozumienie materialne konstytucji jako żywego i powstającego w demokratycznym dyskursie społecznym zjawiska w związku z brzmieniem konstytucji[15] i przez samo to, jak konstytucja funkcjonuje w społeczeństwie, w świetle badań empirycznych z zakresu nauk społecznych. Przy tak rozumianym podmiocie spostrzegającym konstytucyjne „ja" w zasadzie nie można pozwolić sobie na szerokie odniesienia do psychiki człowieka. Z tego względu należy odrzucić wszelkie próby doszukiwania się w tożsamości konstytucyjnej elementów „psychiki" czy też „nieświadomości" konstytucyjnej, tak samo jak nie będą miały w tym zakresie zastosowania niektóre teorie dotyczące ego. Za taką redukcją opowiedzieć się trzeba również z dwóch innych powodów: po pierwsze tworzenie takich konstruktów teoretycznych jest niepraktyczne ze względu na możliwość mnożenia ich w nieskończoność; po drugie, ponieważ wcześniej wskazane koncepcje teoretyczne, jak chociażby materialne rozumienie konstytucji, są odpowiednio dookreślone. Likwiduje to potrzebę zapożyczania dalszych konstruktów, które nie mogą mieć przełożenia na prawne pojęcie tożsamości konstytucyjnej – jak bowiem zbadać nieświadomość konstytucyjnego podmiotu?

Z kolei aspekt społeczny tożsamości konstytucyjnej będzie koncentrował się na kwestii roli, jaka podmiotowi tożsamości konstytucyjnej przypada w zbiorowisku innych podmiotów tożsamości konstytucyjnej; na tym, jak konstytucja będzie wyróżniać się wśród konstytucji obcych porządków prawnych oraz jaką rolę będzie pełniła w stosunku do innych aktów, w szczególności prawa międzynarodowego i ponadnarodowego. Tutaj też pojawia się problematyka podmiotu postrzegającego daną tożsamość. Należy uznać, że uwagi wymienione dla aspektu indywidualnego pozostają w tym miejscu co do zasady aktualne. W kwestii postrzegania aspektu społecznego przez orzecznictwo wskazać należy, że chodzi tutaj o orzecznictwo zarówno krajowych sądów, w szczególności sądów konstytucyjnych, jak i ponadnarodowych, takich jak Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej[16].

---

13 L. Vinx, *Hans Kelsen and the Material Constitution of Democracy*, „Jurisprudence. An International Journal of Legal and Political Thought" 2021, vol. 12, nr 4, s. 466-490.

14 Podobnie M. Rosenfeld, *op. cit.*

15 M. Goldoni, M.A. Wilkinson, *The Material Constitution*, „The Modern Law Review" 2018, vol. 81, nr 4, s. 567-597; L. Vinx, *op. cit.*

16 A. Śledzińska-Simon, *op. cit.*

3. Tożsamość konstytucyjna a tożsamość człowieka w ujęciu filozoficznym

Wymienione słownikowe definicje zarysowują powszechne rozumienie, na którym opierają się koncepcje filozoficzne i psychospołeczne. Filozofia tożsamości osoby zarysowuje problematykę dotyczącą ludzi, a dokładniej samego bycia człowiekiem[17]. Szczególnie ważnymi pytaniami wynikającymi z rozważań nad tożsamością osoby są takie kwestie, jak:

1. Kim lub czym jestem?
2. Jak odróżnić osobę od bytu niebędącego osobą?
3. Co sprawia, że nasza tożsamość pozostaje trwała, zamiast zanikać w czasie?
4. W jaki sposób rozróżniamy między sobą podmioty posiadające tożsamość?
5. Jak wiele jest podmiotów posiadających tożsamość?[18]

Z perspektywy teorii prawa konstytucyjnego pytania te mogą zostać odpowiednio dostosowane:

1. Czy dany akt prawny jest konstytucją?
2. Jak odróżnić konstytucję od nie-konstytucji?
3. Co sprawia, że tożsamość konstytucyjna trwa mimo zmian politycznych i społecznych?
4. W jaki sposób odróżniamy między sobą podmioty posiadające tożsamość konstytucyjną?
5. Jak wiele jest podmiotów tożsamości konstytucyjnej?

Na pierwsze dwa pytania można odpowiedzieć bez większego problemu, zwłaszcza gdy dysponuje się pisaną konstytucją. W przypadku takich instytucji, jak Unia Europejska, lub krajów, w których obowiązuje konstytucja niepisana (np. Wielka Brytania), odpowiedzi na te pytania są problematyczne i potrzebna jest tutaj weryfikacja z punktu widzenia wcześniej wskazanego podmiotu spostrzegającego, chociaż w Unii Europejskiej wyróżnia się akty prawa pierwotnego, które będą pełnić funkcję zarysowującą tożsamość. Dopiero spostrzeżenie podmiotu tożsamości przez orzecznictwo, wypowiedzi doktryny lub czynniki społeczne jest w stanie pomóc w sformułowaniu odpowiedzi na te pytania.

Na trzecie pytanie – odnośnie do trwałości tożsamości konstytucyjnej w czasie – można próbować odpowiadać na różne sposoby. Na przykład można tutaj wymienić rolę orzecznictwa sądowego, a zwłaszcza sądów konstytucyjnych, jako pewien aspekt utrzymania w czasie spójności tożsamości konstytucyjnej. Również i w tym przypadku pozostaje otwarta kwestia zmian polityczno-społecznych, w związku z którymi będą mogły następować przesunięcia aksjologiczne w społeczeństwie. Może też dojść do

---

[17] E.T. Olson, *Personal Identity*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy (Spring 2021 Edition)*, E.N. Zalta (ed.), 2021, [on-line:] https://plato.stanford.edu/archives/spr2021/entries/identity-personal/ – 26 XII 2021.

[18] *Ibidem.*

zerwania z kontynuacją tożsamości konstytucyjnej – za przykład może tu posłużyć abuzywny dyskurs polityczny prowadzony przez władze państwa (choćby Polski[19]).

Do czwartego pytania należy natomiast zastosować uwagi z pytania pierwszego i drugiego. Do odróżnienia podmiotów tożsamości konstytucyjnej między sobą zazwyczaj wystarczą formalne wyznaczniki. Zastrzec trzeba jednak, że w przypadku pewnych grup podmiotów tożsamości konstytucyjnej wyznaczenie wspólnych elementów ich tożsamości konstytucyjnej, jak chociażby zasada państwa demokratycznego, zasada państwa prawnego, poszanowanie godności ludzkiej jako podstawy aksjologicznej systemu, nie będzie proste, jeśli te zasady odnoszą się do rozumienia pozaprawnego lub nie są wyrażone wprost w konstytucji. Tutaj funkcję delimitacyjną bez wątpienia mogą pełnić doktryna lub przynależność państwa do różnych organizacji międzynarodowych, których wartości, wyrażone w konstytuujących je aktach prawnych, korespondują z aksjologią wyrażoną w konstytucjach krajowych.

Piąte pytanie, wskazujące na to, jak wiele istnieje podmiotów konstytucyjnej tożsamości, może być rozważane na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze można wyliczyć podmioty tożsamości konstytucyjnej, sugerując się istniejącymi konstytucjami pisanymi lub aktami składającymi się na niepisaną konstytucję. Po drugie może być tak, że w ramach jednej konstytucji istnieje wiele jej tożsamości. Można sobie wyobrazić sytuację, w której mając jedną konstytucję formalną, różne podmioty poznające konstytucję wyciągają z niej różne wnioski co do tożsamości konstytucyjnej[20], zwłaszcza w przypadku, gdy abuzywny czy też nihilistyczny konstytucjonalizm ściera się w ramach danej doktryny z konstytucjonalizmem tradycyjnym.

4. Tożsamość konstytucyjna a ujęcie tożsamości Davida Hume'a

Mówiąc o tożsamości konstytucyjnej, porusza się problematykę *lex aeterna* albo przynajmniej tymczasowych norm niezmienialnych[21]. Z zagadnieniem tym została powiązana tożsamość konstytucyjna w orzecznictwie niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego[22], jak i w orzecznictwie sądów konstytucyjnych niektórych

---

[19] Różnicę między wcześniej rozumianą tożsamością konstytucyjną a tożsamością wyrażaną można dostrzec m.in. w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego. Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt K 3/21, Dz.U. 2021, poz. 1852; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt P 7/20, Dz.U. 2021, poz. 1309.

[20] Więcej na ten temat zob. rozdział K. Mokrzyckiej w niniejszej książce.

[21] A. Śledzińska-Simon, *op. cit.*

[22] Zob. wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 2010 dotyczący dyrektywy w sprawie zatrzymywania danych (Bundesverfassungsgericht, Judgment of the First Senate of 2 March 2010 – 1 BvR 256/08, 1 BvR 263/08, 1 BvR 586/08).

innych państw. Rozpatrując treść pojęcia tożsamości konstytucyjnej w ujęciu komparatystycznym, nie sposób pominąć tematyki *self* i tego, czy „ja", a co za tym powinno iść – „konstytucyjne ja", jest permanentne, czy też powoli ewoluuje. Rozważenie kwestii ciągłości pomoże w ustaleniu dopuszczalnego stopnia dynamiki zmian. Można tutaj posłużyć się metaforą z rozumowania Davida Hume'a odnośnie do refleksji o tożsamości osoby[23]. Hume wskazuje, że tożsamość człowieka nie opiera się na istnieniu jakiejś ciągłej i niezmiennej rzeczy, mimo tego, że takie rozumienie jest intuicyjne. Według niego nasze poczucie „ja" i jego trwałość często są wyjaśniane przez konstrukty, takie jak dusza czy substancja. Jednakże zaznacza on, że tak naprawdę ta intuicyjna interpretacja jest błędna, gdyż stałość czasowa jest tylko ułudą, a nasza tożsamość – niczym innym, jak wynikiem stosunku między jednym aktem percepcji a drugim, ponieważ „stosunek ułatwia przejście umysłowi od jednej rzeczy do drugiej i czyni je tak gładkim, jak gdyby umysł rozważał jedną rzecz istniejącą nieprzerwanie"[24]. Błędne jest więc czynienie z ciągłości i stałości tożsamości jakiegoś trwałego i nieuchwytnego elementu. Co istotne z punktu niniejszych rozważań, porównanie to zostało sformułowane w odniesieniu do kontekstu politycznego czy też konstytucyjnego, gdyż sam Hume porównywał tożsamość osoby do tożsamości państwa:

> […] nie mogę porównać duszy bardziej trafnie z żadną inną rzeczą niż z republiką czy wspólnotą, w której poszczególni członkowie związani są ze sobą wzajemnie więzami rządu i podporządkowania i dają początek innym osobom, które podtrzymują istnienie tej samej republiki wśród nieustannych zmian jej części. […] podobnie jak ta sama republika może nie tylko zmieniać swych członków, lecz również swe prawa i konstytucje, tak ta sama osoba może zmieniać swój charakter i dyspozycje oraz swe impresje i idee, nie tracąc swej identyczności. Bez względu na to, jakim ona podlega zmianom, poszczególne części tej osoby są wciąż powiązane stosunkiem przyczynowości[25].

W świetle powyższego cytatu uzasadnione wydaje się powrócenie do rzeczywistości polityczno-ustrojowej w rozważaniach nad tożsamością konstytucyjną. Hume użył porównania tożsamości człowieka do kształtu państwa, a w niniejszym tekście paralela ta została odwrócona i wraca do swojego źródła, co wspiera przekładalność pojęcia tożsamości między prawem a filozofią.

Tożsamość zależna jest od relacji między ideami (na przykład w konstytucji między godnością a państwem prawnym), z których może ona wynikać. Hume wskazuje w tym

---

[23] D. Hume, *Traktat o naturze ludzkiej*, t. 1: *O rozumie*, przeł. C. Znamierowski, Warszawa 1963, s. 123-128.

[24] *Ibidem*, s. 124.

[25] *Ibidem*, s. 128. Cytat ten jest szczególnie interesujący badawczo, gdyż można z niego wywieść zupełnie inne wnioski odnośnie do tożsamości konstytucyjnej, zależnie od tego, czy uznamy, że tożsamość konstytucyjna wynika z konstytucji jako odrębny byt, czy też konstytucja wynika z tożsamości konstytucyjnej.

przypadku trzy stosunki: podobieństwa, styczności i przyczynowości[26]. Podobieństwo to według niego percepcja rzeczy podobnych w różnym okresie czasu, która w zasadzie rządzona jest przez pamięć. Dla tożsamości konstytucyjnej funkcję łącznika czasowego między przeszłym a przyszłym podmiotem może pełnić na przykład stałość orzecznictwa czy doktryny. To, co odgrywać będzie rolę pamięci, *de facto* może stanowić czynnik odkrywający i tworzący tożsamość, a wskazane założenie występuje we wszystkich teoriach dynamicznie rozumianej tożsamości konstytucyjnej. Styczność z kolei polegać będzie również na historycznej roli, w której podmiot tożsamości może skojarzyć przeszłego siebie z sobą teraźniejszym. Przyczynowość natomiast wyjaśnia po części powyższy cytat odnoszący się do metafory republiki. Chodzi o powiązanie ze sobą stanów, które podmiot może uznać za przyczynowe. Według Hume'a pamięć, jak już wskazano w odniesieniu do poprzednich stosunków, jest podstawowym elementem ludzkiego umysłu, który odpowiada za relację do rzeczy przeszłych, tak aby podmiot mógł je powiązać ze sobą w czasie oraz ustalić przyczynowość między poprzednimi wspomnieniami a tym, co robi teraz. Zadaniem przyczynowości jest właśnie wyjaśnienie celów podmiotu oraz tego, czego już dokonał.

O ile efekt pamięci jest możliwy do odczytania i uzyskania w ramach pojęcia tożsamości konstytucyjnej, dzięki stałości i historyczności nauki prawa, to stosunki, z jakimi Hume łączył rolę pamięci w tożsamości (podobieństwo, styczność, przyczynowość) raczej będą odnosiły się do podmiotu postrzegającego tę tożsamość. Chodzi więc o to, że podmiot, który faktycznie będzie tożsamość postrzegać, powinien móc dostrzec pewną historyczność tej tożsamości, polegającą na odnalezieniu podobieństwa między przeszłością a teraźniejszością, tym, że podmiot będzie kojarzył siebie „z kiedyś" ze sobą „z teraz", oraz o to, by podmiot tożsamości mógł w jakiś sposób wykreować (albo dałoby się z niego odczytać) powiązanie przyczynowe między tożsamością podmiotu dawniej a tym, jaki się stał on w trakcie dyskursu. Jednocześnie, te trzy stosunki służą Hume'owi do przestrzeżenia przed tym, aby tożsamość podmiotu traktować jako coś całkowicie prostego i jednolitego, jako swoistą jedną substancję[27]. Być może w przypadku pojęcia prawniczego, jakim jest tożsamość konstytucyjna, powinniśmy – czerpiąc z nauk społecznych – analizować te stosunki, zamiast mówić o nieuchwytności idei czy też bliżej niesprecyzowanym „duchu konstytucji". Pozwoliłoby to na powiązanie pojęcia tożsamości konstytucyjnej z życiem społecznym i uwolniło sądy konstytucyjne od zarzutów arbitralności i prawotwórstwa.

Propozycja Hume'a jest jednym z wielu sposobów ujęcia tożsamości ludzkiej[28], a on sam był przeciwny jakiemukolwiek wskazywaniu substancjalnego istnienia tożsamości

---

[26] *Ibidem*, s. 127.

[27] *Ibidem*, s. 123-128.

[28] Por. chociażby poglądy Gottfrieda Wilhelma Leibniza, które często przeciwstawia się naukom Davida Hume'a. Zob. P. Gut, *Leibniz: Personal Identity and Sameness of Substance*, „Roczniki Filozoficzne" 2017, t. 65, nr 2, s. 93-110.

osoby[29]. Jego rozumienie tożsamości wskazuje na aspekt, który nauki społeczne chętnie później przejmowały – względną trwałość i niezmienność tożsamości, powiązane z jej czasową stałością. Ta tylko tymczasowa stabilność tożsamości odpowiadać będzie dynamicznym koncepcjom tożsamości konstytucyjnej. Jest to więc jeden z argumentów za tym, że zgodnie ze współczesnymi poglądami tożsamość powoli może się zmieniać oraz składa się z różnych elementów, nietrwałych czasowo. Koncepcje tożsamości konstytucyjnej, chcąc zapożyczać właściwości tożsamości od nauk społecznych, powinny temu wymaganiu sprostać, przez chociażby ciągłą reweryfikację tożsamości konstytucyjnej w odniesieniu do całego okresu obowiązywania konstytucji w znaczeniu formalnym. Odnajdowanie treści tożsamości konstytucyjnej poza formalnymi ramami, a w obrębie dynamicznie zmieniającej się materialnej konstytucji może okazać się konieczne. Będzie to tym bardziej trafne z tej racji, że chociażby polski Trybunał Konstytucyjny, analizując instytucje Konstytucji RP z 1997 r., wielokrotnie odwoływał się do doktryny sprzed wejścia w życie tego aktu prawnego, nawiązując głównie do treści norm i orzecznictwa po tzw. noweli grudniowej[30], czyli tak naprawdę wykraczając poza ramy jednej formalnej konstytucji. Do takich samych wniosków prowadzi porównanie stanowisk Trybunału wyrażonych w uzasadnieniach wyroków K 26/96 oraz K 1/20, w których przedstawił on odmienne poglądy[31] na kwestię godności wyrażonej w Konstytucji jako elementu dyskursu na temat aborcji, chociaż wydaje się, że uczynił to w nieuzasadniony oraz abuzywny sposób. Zmiana tożsamości konstytucyjnej może być przecież zjawiskiem polegającym na zerwaniu z ugruntowanym orzecznictwem, co prowadzić będzie do zmiany tożsamości obecnej albo powolnego kreowania całkiem nowej. Co więcej, sam Trybunał nie jest świadomy, że mimo tego, iż uczestniczy w procesie zmiany tożsamości konstytucyjnej, czyli w zasadzie w dynamicznym dyskursie o tożsamości konstytucyjnej, to samemu postrzega tożsamość konstytucyjną raczej w sposób statyczny, niezmienny[32], a więc oddzielony od koncepcji dynamicznych, które pozwalają konstytucję i tożsamość konstytucyjną reweryfikować.

---

[29] D. Hume, *op. cit.*

[30] Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. 1989, nr 75, poz. 444 z późn. zm.

[31] Zob. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r., sygn. akt K. 26/96, OTK ZU 1997, nr 2, poz. 19; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r. sygn. akt K 1/20, Dz.U. 2021, poz. 175. W uzasadnieniu wyroku K 26/96 nie wartościowano godności płodu ani kobiety, ponadto można z niego wyciągać wnioski, że aborcja niekiedy jest konieczna dla zachowania godności kobiety. W wyroku K 1/20 Trybunał odszedł od tego rozumienia, przesuwając ochronę godności bardziej w stronę dziecka nienarodzonego.

[32] Zob. przywołane wcześniej wyroki sygn. P 7/20 i sygn. K 3/21. W orzeczeniach tych TK odwołuje się do tożsamości konstytucyjnej bez większej refleksji, zarysowując ją jako niezmienny element, na który składają się pewne konstytucyjne zasady. Wydaje się też, że tożsamość konstytucyjna jest używana zamiennie po prostu z treścią konstytucji, która nie jest wyróżniona *explicite*.

5. Konstytucyjne „ja"

Opierając się na filozoficznych podstawach rozumienia tożsamości, można sformułować założenia konstrukcyjne tożsamości konstytucyjnej, jeśli miałaby być wzorowana na tożsamości ludzkiej. Istnienie w ramach teorii tożsamości świadomego podmiotu, spostrzegającego, potrafiącego odnieść się do swojej historii czy też pamiętającego, będącego w pewnym zgrupowaniu innych konstytucji[33] oraz mającego pewien stosunek do nich, to wymagania, jakim powinny sprostać teorie. Elementy te przewijać będą się też w psychologicznych koncepcjach tożsamości. Chociażby już sama pamięć autobiograficzna, samoopisująca historię podmiotu, który ją posiada, jest konieczna, żeby w ogóle sformułować tożsamość i „ja" osoby[34]. Podmiot konstytucyjny być może posiada jakieś „ja", a dokładniej, z racji tego, że jest podmiotem idealnym – tak samo jak bytem idealnym jest tożsamość konstytucyjna[35], to posiada coś, co byłoby możliwe do określenia jako *self* lub „ja", lecz oczywiście nie odpowiadałoby rzeczywistemu bytowi.

Do „ja" można podejść na wiele sposobów. Sigmund Freud zakładał, że ego, czyli „ja", jest wypadkową albo syntezą pomiędzy przedświadomym superego a nieświadomym id[36]. Jak wcześniej wskazano, ciężko doszukiwać się w idealistycznym podmiocie konstytucyjnym elementów nieświadomości. Teorię Freuda, chociaż popularną, należy odrzucić jako niepomocną dla formułowania tożsamości podmiotu konstytucyjnego. Inną teorię „ja" zaproponował Edward Tory Higgins[37]. Na podstawie dorobku nowożytnej psychologii wyróżnił on trzy pozostające ze sobą w relacji rodzaje „ja": realne, idealne oraz powinnościowe. „Ja" realne to domena, która zawiera w sobie przekonania podmiotu lub innych o właściwościach, jakie „ja" obiektywnie lub intersubiektywnie naprawdę posiada. Idealne „ja" to właściwości, jakie jednostka lub inni chcieliby, żeby „ja" posiadało, wyrażane na przykład w nadziejach czy aspiracjach. Powinnościowe ujęcie „ja" zawiera w swojej treści właściwości, jakie „ja" powinno wyznaczać; zazwyczaj chodzi tutaj o pewne obowiązki postrzegane przez innych lub samą jednostkę. Relacje, a raczej rozbieżności pomiędzy trzema wskazanymi „ja" generowały pewne stany afektywne, skutkujące działaniem człowieka w danym kierunku. Powoduje to pewien problem – w jaki sposób bowiem podmiot konstytucyjny, będący bytem idealnym, może posiadać stany afektywne lub emocje? Stwierdzić można, że emocje w konstytucji istnieją jako pewna przyczyna, dla których niektóre elementy zostały uregulowane

---

33 A ściślej: podmiotów tożsamości konstytucyjnej.

34 T. Maruszewski, *Psychologia poznania. Sposoby rozumienia siebie i świata*, Gdańsk 2001, s. 216.

35 A. Śledzińska-Simon, *op. cit.*

36 S. Freud, *Das Ich und das Es*, Leipzig 1923.

37 E.T. Higgins, *Self-Discrepancy: A Theory Relating Self and Affect*, „Psychological Review" 1987, vol. 94, nr 3, s. 319-340.

oraz ze względu na ich powiązanie z etyką, która leży u podstaw katalogu praw i wolności[38]. Nie wydaje się jednak, żeby w taki sposób rozumiane emocje mogły zaistnieć w idealistycznym konstytucyjnym podmiocie, a także żeby mogły zostać wywołane w podmiocie konstytucyjnym na skutek różnic między trzema „ja". Jest to niemożliwe, gdyż emocje są wcześniej istniejącą przyczyną dla tworzenia treści konstytucji, a teoria Higginsa zakłada powstawanie emocji na bieżąco. Podmiot tożsamości konstytucyjnej, istniejący idealnie, nie może posiadać tworzonych na bieżąco emocji, które pojawiają się znacznie dynamiczniej, niż mogą pojawiać się w jakimkolwiek podmiocie spostrzegającym tożsamość konstytucyjną, co wymagane jest w teorii Higginsa[39]. Emocje będą więc wyrażane w momentach konstytucyjnych[40]. O ile mogą się one przyczynić do powstania tożsamości konstytucyjnej, to jednak wymagają czegoś więcej niż zaistnienia w społeczeństwie. Emocja, która miałaby jakiś wpływ na tożsamość konstytucyjną, musiałaby zaistnieć jako rodzaj materialnego rozumienia konstytucji, co jednak będzie się wiązało ze zmianą tejże materialnej konstytucji. Podobnie, choć zmiana konstytucji może być podyktowana emocjami, to jednak jest w stosunku do emocji następcza. Brak możliwości stwierdzenia emocji, przerodzonych w sentymenty społeczne, w czasie teraźniejszym wyklucza użycie teorii Higginsa. Jednakże emocje wyrażane w trakcie tworzenia się konstytucji mogą stanowić element tożsamości konstytucyjnej, wartościowy dla odkrycia przyczyn konkretnego kształtu tej tożsamości. Gdyby jednak rozumieć emocje jako swoisty rodzaj napięcia wewnątrz podmiotu konstytucyjnego, to na ich podstawie można by zrekonstruować stosunek tegoż podmiotu do własnego systemu prawnego. Napięcie takie rozumiane byłoby jako stosunek konstytucji do aktów podkonstytucyjnych i prowadziłoby do określenia tych aktów jako zgodnych lub niezgodnych z daną konstytucją. Takie rozumienie napięcia ogranicza się jednak do tworzenia tożsamości konstytucyjnej w pewnym zamkniętym systemie krajowym, z tego też powodu autor w dalszych rozważaniach zrezygnuje z tego podejścia.

6. Tożsamość a psychologia

Psychologia, wywodząca się z filozofii, od dawna obejmowała swoim zakresem zainteresowań ideę tożsamości. Nie znajdziemy jednak w niej, podobnie jak u Hume'a, substancjalnych wyjaśnień – tożsamość człowieka osobno czy też w społeczeństwie jest ujmowana relacyjnie, zawsze w stosunku do wewnętrznych wymagań czy innych

[38] A. Sajó, *Emotions in Constitutional Design*, „International Journal of Constitutional Law" 2010, vol. 8, nr 3, s. 354-384.

[39] E.T. Higgins, *op. cit.*

[40] Tak też A. Sajó, *op. cit.*

podmiotów. Nauka o tożsamości osoby wyrosła razem z nauką o „ja" osoby, a te dwa pojęcia nadal wydają się być immanentnie złączone[41]. Dla Williama Jamesa[42] ludzkie „ja" było stałym elementem umieszczonym w ciągłej płynności związanej ze świadomością[43]. Wskazywało to ujmowanie tożsamości jako czegoś procesualnego bardziej niż substancjalnego[44]. James podzielił „ja" człowieka na „ja" obiektywne i subiektywne[45]. „Ja" subiektywne to myśl człowieka, uwikłana w strumień świadomości, aspekt pojmujący. „Ja" obiektywne to wiedza podmiotu pojmującego o sobie, treść wiedzy na temat siebie, która dzieli się dalej na „ja": materialne, społeczne oraz duchowe[46]. Materialne „ja" to po pierwsze ciało, po drugie wszystko, o czym jednostka może powiedzieć, że jest jej – jej ubranie, rodzina itp. Społeczne „ja" odnosi się do tego, jak jednostkę postrzegają inni. Duchowe „ja" to „skonkretyzowana subiektywność" albo możliwość myślenia o sobie jako o jednostce myślącej (samopoznanie)[47]. Społeczny aspekt dodatkowo zakłada, że człowiek ma tyle tożsamości, ile zostanie mu przypisanych przez inne podmioty[48].

James był psychologiem oraz filozofem działającym pod koniec XIX w. Obecnie rozumienie tożsamości oraz trendy badawcze przesunęły się raczej w kierunku badania tożsamości w kontekście głównie społecznym oraz relacyjnym, w czym docenia się wkład Jamesa[49]. W naukach społecznych zaproponowano[50], żeby tożsamość ujmować jako zestaw znaczeń powiązanych z rolami, jakie jednostka pełni w społeczeństwie, z grupami, z którymi się utożsamia, oraz jako sposób, w jaki postrzega siebie. Dalej wykazuje to tendencje w definiowaniu tożsamości, w których wyróżnia się elementy społeczne i elementy indywidualne. Dla koncepcji tożsamości ważna jest jej weryfikacja, która polega na porównaniu percepcji samego siebie z tym, jak jednostkę widzą inni. Według badaczy im bardziej oddalona negatywnie lub pozytywnie jest ocena innych od samego siebie, tym bardziej ludzie będą się z takim faktem czuli źle.

---

41 B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, Warszawa 2019, s. 150-154; A. Sajó, *op. cit.*, s. 450-451.

42 Kluczowe dla zrozumienia koncepcji Jamesa jest to, że badał świadomość i człowieka metodami introspekcjonistycznymi, w tym opracowaną przez siebie koncepcją strumienia świadomości.

43 A. Carlsen, *After James on Identity*, [w:] *Oxford Handbook of Sociology and Organization Studies. Classical Foundations*, P. Adler (ed.), Oxford 2009, s. 421-443.

44 James opracował swoje rozumienie „ja" w oparciu o klasyków filozofii. Wzorował się zarówno na empirystach, takich jak John Locke czy David Hume, jak i racjonalistach, takich jak Immanuel Kant.

45 Użyte zostały sformułowania „ja" obiektywne i subiektywne mimo tego, że James rozróżnił odpowiednio *me* oraz *I*. Nie dałoby to jasnego rozróżnienia w języku polskim, gdyż słowa te tłumaczone są tak samo.

46 A. Carlsen, *op. cit.*

47 W. James, *The Principles of Psychology*, vol. 1, New York 1890, s. 291-299.

48 J.E. Stets, R.T. Serpe, *Identity Theory*, [w:] *Handbook of Social Psychology*, J. DeLamater, A. Ward (eds), Dordrecht 2013, s. 31-60.

49 *Ibidem*.

50 *Ibidem*.

Wyróżnianie się (*salience*) to gotowość na aktywację danej tożsamości w konkretnej sytuacji. Zaangażowanie w tożsamość to pewna świadomość osoby o jej pozycji w sieci relacji społecznych, która przejawia się w wymiarze kwantytatywnym i kwalitatywnym – odpowiednio chodzi tutaj o liczbę osób, z jakimi jednostka dokonuje interakcji, oraz o głębokość więzi, jakie z tymi osobami nawiązuje. Centralność tożsamości to nic innego, jak to, jak bardzo dana tożsamość jest dla jednostki ważna. Pozostaje jeszcze kwestia zasobów, którymi jednostka dysponuje w realizowaniu swojej tożsamości[51].

Badacze wskazują za Jamesem na istnienie wielu tożsamości jednej osoby. Mimo że jednostka ma na przykład dwie tożsamości, które się aktywują w tym samym momencie, jak to ma miejsce w przypadku nauczyciela i rodzica, to jednak ostatecznie daje to efekt jednemu zachowaniu. Odpowiadać ma za to wewnętrzna hierarchia tożsamości, która decyduje o tym, że norma tożsamościowa im jest na wyższym poziomie, tym jest bardziej ogólna i powoli dostosowuje niższe sobie tożsamości[52]. W przypadku konstytucji wydaje się, że tożsamość, jaką konstytucja (lub podmiot tożsamości) może przybrać na podstawie pewnych pełnionych ról, może korelować z grupą pewnych podobnych porządków konstytucyjnych, odnosić się do niej. Weryfikacja aktualizacji danej roli będzie jednak zawsze zależała od podmiotu spostrzegającego tożsamość konstytucyjną. Jeśli więc ów podmiot będzie mniej proeuropejski, to jest mniej prawdopodobne, że zostanie zaktualizowana jedna z tożsamości, jaką byłaby tożsamość konstytucji europejskiej. Odpowiednio podmiot spostrzegający tożsamość konstytucyjną mógłby zostać aktywowany ze względu na to, że jakiś motyw będzie przewijał się częściej w dyskursie politycznym, orzeczniczym czy doktrynalnym. Jest to kluczowe, gdy dana sytuacja, w której następuje percepcja tożsamości konstytucyjnej, może aktywować dwie różne tożsamości – aktywowane najpewniej zostanie rozumienie tożsamości, któremu bardziej sprzyjać będzie „efekt świeżości", priorytetyzujący wydarzenia nowe nad wydarzenia stare. Przez to podmiot percypujący tożsamość konstytucyjną będzie sugerował się interpretacją zaktywizowanych schematów na korzyść tylko jednej z możliwych tożsamości. Nastąpi to zwłaszcza wtedy, gdy ten podmiot jest tożsamy z realną osobą lub zgrupowaniem takich osób, które będą musiały wydać faktyczny sąd odnośnie do tego, jak tożsamość konstytucyjna ma w danym kontekście się sytuować[53]. Wtedy taka tożsamość faktycznie będzie się wyróżniać, a ostateczny efekt spostrzeżenia wpłynie na kształtowanie się treści

---

51 *Ibidem*.

52 P.J. Burke, J.E. Stets, *Identity Theory*, Oxford 2009, s. 130-154.

53 Zob. C.L. Curt, E.B. Zechmeister, *Primacy, Recency, and the Availability Heuristic*, „Bulletin of Psychonomic Society" 1984, vol. 22, nr 3, s. 177-179; V. Arnold [et al.], *The Effect of Experience and Complexity on Order and Recency Bias in Decision Making by Professional Accountants*, „Accounting and Finance" 2000, vol. 40, nr 2, s. 109-134.

tożsamości konstytucyjnej, jak i na ukształtowanie się pewnej ważności danej roli, którą konstytucja może pełnić. Wydaje się więc, że proces odczytywania, rekonstruowania i tworzenia tożsamości konstytucyjnej zachodzi trochę inaczej niż w ramach zwykłej tożsamości człowieka, a to ze względu na uczestniczenie w nim oddzielnego podmiotu spostrzegającego, który może mieć własne przekonania i rządzić się nieco innymi prawami, a ponadto posiadać własną tożsamość.

Sonia Roccas i inni naukowcy, którzy przeprowadzili wspólnie z nią badania[54], prezentują nieco inaczej tożsamość, gdyż przedmiotem ich analizy była głównie tożsamość grupowa. Składają się na nią cztery wymiary. Pierwszy to ważność i dotyczy tego, jak jednostka postrzega przynależność swojego „ja" do grupy. Drugi wymiar to zaangażowanie; dotyczy on zmotywowania do działania na rzecz dobra grupy, nawet kosztem poświęcenia swoich interesów. Trzeci wymiar to podporządkowanie; od niego zależy to, na ile niezależnie od treści, sensowności czy celowości norm jednostka się im podporządkuje. Czwarty wymiar, który według badaczy jest naturalną konsekwencją podziału jednostek na „swoich" i „obcych", to poczucie wyższości, czyli przekonanie o tym, że własna grupa jest lepsza od innych. Jeśli odniesiemy te założenia do pojęcia tożsamości konstytucyjnej, to ważność wskazywać będzie na to, na ile istotna dla podmiotu tożsamości będzie dana rola. Jeśli chodzi o zaangażowanie, w tym przypadku rozumielibyśmy je jako zmianę postrzegania pewnych idei konstytucji lub możliwość porzucenia bądź reinterpretacji pewnych charakterystycznych dla niej zasad lub ideałów. Przykładem zmiany w wymiarze zaangażowania w integrację europejską, a tym samym zaangażowania w tożsamość grupową konstytucji europejskich, jest różnica między podejściem kierującym ustrojodawcą w sytuacji zmiany Konstytucji RP[55] dla wprowadzenia instytucji Europejskiego Nakazu Aresztowania a tym, które kilkanaście lat później spowodowało stwierdzenie sprzeczności Konstytucji z Traktatem o Unii Europejskiej[56] czy Europejską konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności[57] oraz zanegowanie postanowień tych umów międzynarodowych. Podobnie wygląda kwestia z podporządkowaniem się grupie i jej wartościom. Tak samo będzie z poczuciem wyższości, zwłaszcza gdy podmiot tożsamości zaczyna postrzegać siebie przez pryzmat populistycznych czy abuzywnych kryteriów. Podmiot spostrzegający tożsamość może uznawać za ważniejsze i lepsze te argumenty, które prowadzić będą do dystansowania się od grupy innych podmiotów konstytucyjnych – takim zjawiskiem może być wspomniane odejście od wykładni prounijnej.

---

54 S. Roccas [et al.], *Toward a Unifying Model of Identification with Groups. Integrating Theoretical Perspectives*, „Personality and Social Psychology Review" 2008, vol. 12, nr 3, s. 280-306.

55 Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 2006, nr 200, poz. 1471.

56 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego…, sygn. akt K 3/21.

57 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2021, sygn. akt K 6/21, Dz.U. 2021, poz. 2161.

7. Podmiot spostrzegający tożsamość konstytucyjną

Po przeanalizowaniu pewnych podstawowych elementów tego, jak kreuje się tożsamość człowieka w sensie indywidualnym czy społecznym, można wskazać, jak wyglądałby model tożsamości konstytucyjnej oparty na tożsamości człowieka. Podobnie jak w ujęciach dynamicznych, w niniejszej koncepcji podmiot tożsamości konstytucyjnej stanowi podstawę do dalszych rozważań. Oparcie teorii na podmiocie niesie ze sobą potrzebę wskazania na cechy, jakimi ten podmiot miałby się charakteryzować. Na wstępie należy wyróżnić dwa rodzaje podmiotów – właściwy podmiot tożsamości konstytucyjnej, czyli byt całkowicie wyidealizowany, oraz podmiot spostrzegający tożsamość konstytucyjną, z którego wynikać będzie podmiot właściwy. Ich relację ilustruje rys. 1, zamieszczony poniżej. Tożsamość konstytucyjna jako byt idealny zawierać w sobie będzie idealny podmiot tej tożsamości[58], jednakże sama tożsamość, jak i podmiot tożsamości nie muszą – a zgodnie z zasadą ekonomii myślenia nawet nie powinny – wynikać z innego podmiotu idealnego. Wcześniej w tym rozdziale wielokrotnie wskazano na właściwości podmiotu, które pozwalają mu spostrzegać tożsamość, a które wywodzą się z nauki o tożsamości człowieka. Podmiot spostrzegający tożsamość konstytucyjną powinien mieć możliwość określenia swojej roli w definiowaniu tożsamości konstytucyjnej oraz stosunku swojej roli do społeczeństwa, tudzież innych tożsamości konstytucyjnych lub zbiorowisk takich tożsamości. Chodzi tutaj o wspomniane aspekty indywidualne i społeczne tożsamości.

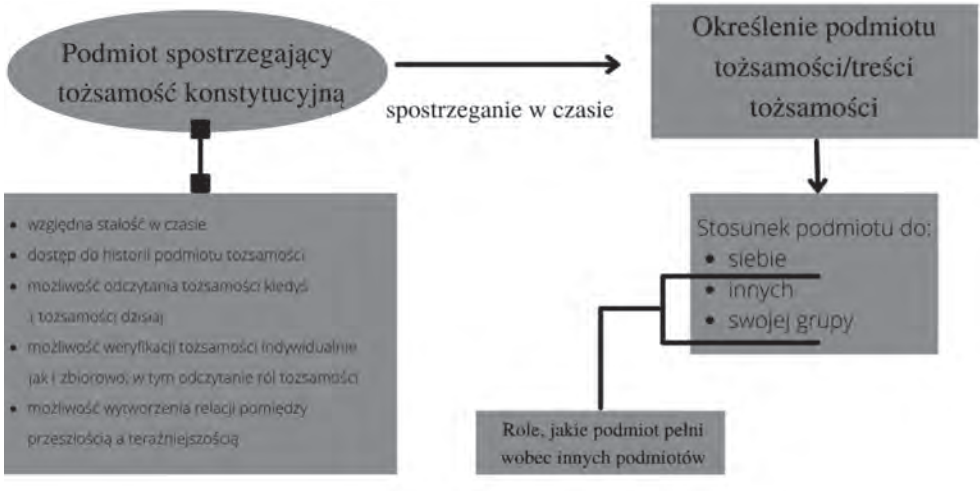

Rys. 1. Proces kształtowania się tożsamości konstytucyjnej poprzez spostrzeganie (opracowanie własne)

[58] A. Śledzińska-Simon, *op. cit.*

W pierwszym przypadku, gdy podmiot spostrzegający będzie określał indywidualną tożsamość podmiotu konstytucyjnego, powinien być on zdolny do wytworzenia pewnej ciągłości czasowej „ja" podmiotu tożsamości. Aby sprostać kryteriom rozpoznawania czy też porównywania siebie samego w czasie, tak by mógł orzec o zmienności lub niezmienności czasowej[59] podmiotu tożsamości konstytucyjnej, podmiot spostrzegający tożsamość konstytucyjną powinien mieć coś na wzór pamięci. Nie chodzi tu o pamięć, jaką posiada człowiek, ale pewien aspekt trwania informacji w czasie, który jest dostępny i do którego można się odnosić. Istnieje możliwość, żeby to zrealizować przez czasową stałość samego podmiotu postrzegającego tożsamość. Czasowa stałość powinna umożliwiać mu dostęp do trzech stosunków wyróżnionych przez Hume'a, z których tożsamość się wyłania[60], co oznacza, że podmiot powinien móc retrospektywnie, jak i aktualnie odnieść się do samego siebie. Idealnie byłoby, gdyby podmiot spostrzegający był tym samym podmiotem przez cały czas trwania historii tożsamości, czyli w zasadzie przez czas trwania całej tożsamości. Tak jednak zdarza się niezmiernie rzadko, a i odczytywanie tożsamości konstytucyjnej może odbywać się przez różne podmioty, więc nie będzie procesem jednolitym, nawet w czasie, w którym daną tożsamość się wyodrębnia. Doktryna bowiem może całkowicie inaczej odczytać tożsamość, posługując się szerszym lub węższym aspektem czasowym, w porównaniu na przykład do sądownictwa. Odczytanie tożsamości na podstawie starszych lub nowszych poglądów prowadzić może do odmiennych wniosków odnośnie do treści samej tożsamości konstytucyjnej czy też jej podmiotu.

W procesie określania tożsamości podmiotu konstytucyjnego w aspekcie społecznym istotne będzie to, że podmiot, który będzie postrzegał tożsamość, powinien dostrzegać różne role, jakie konstytucja przyjmie. Można wyróżnić na przykład przyjęcie przez podmiot tożsamości roli konstytucji odpowiadającej pewnym standardom, jak chociażby zaakceptowanie standardów kopenhaskich[61], co przełoży się na integrację międzynarodową w obrębie takich struktur, jak Unia Europejska[62]. Oprócz przyjmowania ról dla celów integracji, role mogą wskazywać na dalej idące standardy aksjologiczne konstytucji. Przyjęcie roli konstytucji nowoczesnego demokratycznego państwa prawnego będzie implikowało, w jaki sposób dana konstytucja (jak i system prawny, który kreuje) będzie odczytywana. Podobnie uznanie danej tożsamości konstytucyjnej jako tożsamości opartej na porządku prawa stanowionego będzie narzucać pewne normy. Powinności wynikające z roli, jakie podmiot tożsamości konstytucyjnej przyjmie, aktualizować będą się w momencie weryfikacji[63] tej tożsamości przez podmiot spostrzegający tożsamość. Taka weryfikacja

---

59 G.J. Jacobsohn, *op. cit.*

60 D. Hume, *op. cit.*

61 Standardy wywiedzione przez Radę Europejską na szczycie w Kopenhadze w 1993 r., wynikające z art. 49 oraz art. 6 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej.

62 A. Śledzińska-Simon, *op. cit.*

63 J.E. Stets, R.T. Serpe, *op. cit.*

nastąpi, gdy podmiot spostrzegający porówna, w jaki sposób on sam postrzega daną rolę, z tym, jak spostrzegają spełnianie tej roli inne podmioty tożsamości. Oczywiście to, czy podmiot spostrzegający w ogóle uzna taką rolę za wartościową do dostosowania się do norm tej roli, zależeć będzie od jego wewnętrznej hierarchii ról lub – zgodnie z koncepcją Roccas i jej współpracowników[64] – od wymiarów tożsamości grupowej. Ważność, zaangażowanie, podporządkowanie i poczucie wyższości będą wpływały bezpośrednio na stosunek podmiotu postrzegającego tożsamość do ról. Od tych czterech wymiarów zależy, na ile i w jaki sposób jakaś rola danej konstytucji zostanie sformułowana i realizowana. Wprowadzenie takiego rozumienia tożsamości usuwa potrzebę wyodrębniania trzeciego wymiaru, relatywnego, postulowanego przez Śledzińską-Simon[65].

Aspekty społeczny i indywidualny nie mogą być uznane za rozłączne. Już James w zasadzie łączył je w swoim rozumieniu tożsamości[66]. Podmiot przez indywidualne aspekty tożsamości będzie kształtował wymiary swojej tożsamości społecznej i treść ról, jakie przyjmie. Role przyjęte przez podmiot spostrzegający wpływać będą na aspekt indywidualny. Można to zobrazować przykładem, gdy podmiot spostrzegający tożsamość konstytucyjną określi jako istotną część tej tożsamości rolę konstytucji w kształtowaniu europejskiej tożsamości konstytucyjnej. W takim wypadku rola tożsamości konstytucji, wchodzącej w skład europejskich, wpłynie na doszukiwanie się w indywidualnych cechach danej konstytucji elementów wspólnych z innymi konstytucjami, co może spowodować reinterpretację własnej odrębności przez podmiot spostrzegający.

Gdy podmiot spostrzegający określi podmiot właściwej tożsamości, może wówczas orzekać o treści tożsamości konstytucyjnej danego podmiotu tożsamości. Odbywa się to przez określenie przez podmiot tożsamości konstytucyjnej swojego stosunku do siebie, innych jednostek czy też swojej grupy. Określenie stosunku podmiotu do siebie to „refleksja" podmiotu odnośnie do związków z tożsamością narodu[67], swojej bazowej struktury czy norm niezmienialnych[68]. Określanie swojej tożsamości wobec innych podmiotów czy też całych grup odpowiadać będzie na pytania o granice przekazania kompetencji organów państwa instytucjom międzynarodowym[69], na pytania o wspólne wartości, może też przyczynić się do wyodrębnienia jednej wspólnej tożsamości dla organizacji ponadnarodowej.

Podmiotami spostrzegającymi tożsamość mogą być wszelkie podmioty rzeczywiście istniejące, które są zdolne do określenia tożsamości w wyżej opisany sposób. Należy

---

64 S. Roccas [et al.], *op. cit.*

65 A. Śledzińska-Simon, *op. cit.*

66 W. James, *op. cit.*

67 Zob. J. Sobczak, *Tożsamość narodowa jako zagadnienie konstytucyjne*, [w:] *Dookoła Wojtek… Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, R. Balicki, M. Jabłoński (red.), Wrocław 2018, s. 165-174.

68 G.J. Jacobsohn, *op. cit.*

69 A. Śledzińska-Simon, M. Ziółkowski, *op. cit.*

uznać, że posiadające powyższe cechy będą pewne podmioty zbiorowe, jak sądownictwo wraz z kreowanym przez siebie orzecznictwem, nauka prawa oraz czynnik społeczny, na który składa się dyskurs polityczny czy społeczny. Podmiot tożsamości w większości koncepcji dynamicznych jest pewnym swoistym wyobrażonym lub idealnym bytem, odwołującym się do decydującej o kształcie państwa wspólnoty politycznej albo do swoistego podmiotu władzy zakotwiczonego w konstytucji[70]. Podmiot spostrzegający tożsamość konstytucyjną musi w jakiś sposób być powiązany z samym podmiotem tożsamości konstytucyjnej. Najbliżej idealnie rozumianego podmiotu tożsamości będzie czynnik społeczny. Z niego wynikać będzie suweren[71] czy też inny podmiot władzy. Nie jest on jednak odpowiednio trwały ani przygotowany do odczytywania tożsamości konstytucyjnej, a to za sprawą jego dużego zróżnicowania i posiadania odmiennych poglądów oraz postaw. Odczytanie tożsamości przez naukę czy doktrynę prawa będzie najbardziej profesjonalne oraz najtrwalsze. Problemem jest jednak znaczne oddalenie od podmiotu władzy. Sądownictwo w swoim orzecznictwie stosuje prawo, jest więc pierwszym podmiotem spostrzegającym, dokonującym odczytania tożsamości. Co prawda orzecznictwo bazuje na rozpatrywaniu spraw obywateli, z których sumy wynika podmiot władzy, to jednak gdy sędziowie nie pochodzą z wyborów, sądownictwo będzie oddalone od wspólnoty politycznej. Sądy konstytucyjne, zdystansowane w swojej działalności wobec spraw obywateli, również nie są ciałami przedstawicielskimi, legitymowanymi do wypowiadania się w imieniu podmiotu tożsamości konstytucyjnej, rozumianego jako naród obywatelski, i określania, co na tę tożsamość się składa. Dodatkowo podmioty spostrzegające tożsamość konstytucyjną można pogrupować na podmioty posiadające zewnętrzną i wewnętrzną perspektywę na prawo. Wybór jednego z przykładowo podanych podmiotów spostrzegających tożsamość konstytucyjną będzie miał wpływ na treść i stałość czasową odczytanej tożsamości konstytucyjnej.

8. Refleksje końcowe

Tożsamość ludzka i konstytucyjna mogą być odczytywane w podobny sposób. Jak wskazał Hume[72], tożsamość człowieka można tłumaczyć, bazując na analogii do ustroju państwa, nie ma więc przeszkód, żeby tożsamość konstytucyjną badać w oparciu o analogię do tożsamości człowieka. Dorobek nauk społecznych pozwala najpełniej zrozumieć

---

70 M. Ziółkowski, *Podmiot tożsamości…*, s. 307-311.

71 Zob. A. Ciżyńska, R. Pałosz, *Czy rzeczywiście wszyscy jesteśmy suwerenem? Realizacja mechanizmów demokracji bezpośredniej w polskiej rzeczywistości prawnej i społecznej*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2017, nr 8(38), s. 5-24.

72 D. Hume, *op. cit.*

znaczenie tego, czym jest tożsamość człowieka, i może przyczynić się do dookreślenia pojęcia tożsamości konstytucyjnej. Kluczowe wydaje się poznanie treści tożsamości konstytucyjnej. Tak jak w przypadku określania tożsamości człowieka, w określaniu tożsamości konstytucyjnej konieczne jest poznanie aspektów, jakie podmiot tożsamości konstytucyjnej lub konstytucja posiada. Poznanie to nie odbywa się w próżni, ale jest dokonywane przez realne podmioty, które również powinny posiadać specyficzne predyspozycje, aby tę tożsamość odczytać. Predyspozycje te zostały przeniesione na grunt podmiotów spostrzegających tożsamość konstytucyjną przez analogię do tego, jak własną tożsamość postrzega człowiek. W podmiotach spostrzegających da się odczytać charakterystyczne dla człowieka cechy znajdujące się w aspekcie indywidualnym czy społecznym tożsamości, niezależnie od tego, czy takie podmioty składają się z jednej czy wielu osób. Kolektywny podmiot spostrzegający może być złożony z różnych podmiotów indywidualnych, które posiadają własną tożsamość i własne przekonania, co bezpośrednio przekłada się na treść tożsamości konstytucyjnej i to, jaka będzie treść tożsamości w porównaniu do treści odczytanej przez inne podmioty spostrzegające.

Przybliżenie tożsamości konstytucyjnej przez rozdzielenie wyobrażonego podmiotu tożsamości i podmiotu spostrzegającego tożsamość, na który składają się byty realne, pozwala podjąć empiryczne badania nad tożsamością konstytucyjną. Odpowiednio stworzone kwestionariusze mogą pomóc odczytać treść tożsamości internalizowanej przez grupy ludzi wchodzące w skład podmiotów zbiorowych. Wyniki takich działań, prowadzonych przez lata, można analizować statystycznie. Dla mniejszych grup albo w celu wykonania badań pilotażowych można prowadzić badania jakościowe w formie wywiadów albo samoopisów[73]. Rozdział ten można potraktować jako podbudowę teoretyczną do empirycznego badania tożsamości konstytucyjnej, poprzez badanie podmiotu spostrzegającego tożsamość konstytucyjną. Badania, również nieempiryczne, mogą posłużyć się koncepcją podmiotu spostrzegającego, aby ułatwić zrozumienie i odnalezienie treści tożsamości konstytucyjnej.

Bibliografia

Arnold V. [et al.], *The Effect of Experience and Complexity on Order and Recency Bias in Decision Making by Professional Accountants*, „Accounting and Finance" 2000, vol. 40, nr 2, s. 109-134, https://doi.org/10.1111/1467-629X.00039.

Bundesverfassungsgericht, Judgment of the First Senate of 2 March 2010 – 1 BvR 256/08, 1 BvR 263/08, 1 BvR 586/08.

[73] Zob. rozdział K. Mardausz i F. Oszczyka w niniejszej książce.

Burke P.J., Stets J.E., *Identity Theory*, Oxford 2009, https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780195388275.001.0001.

Carlsen A., *After James on Identity*, [w:] *Oxford Handbook of Sociology and Organization Studies. Classical Foundations*, P. Adler (ed.), Oxford 2009, s. 421-443.

Ciżyńska A., Pałosz R., *Czy rzeczywiście wszyscy jesteśmy suwerenem? Realizacja mechanizmów demokracji bezpośredniej w polskiej rzeczywistości prawnej i społecznej*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2017, nr 8(38), s. 5-24.

Cloots E., *National Identity, Constitutional Identity, and Sovereignty in the EU*, „Netherlands Journal of Legal Philosophy" 2016, nr 2, s. 82-98, https://doi.org/10.5553/NJLP/.000049.

Curt C.L., Zechmeister E.B., *Primacy, Recency, and the Availability Heuristic*, „Bulletin of Psychonomic Society" 1984, vol. 22, nr 3, s. 177-179, https://doi.org/10.3758/BF03333797.

Freud S., *Das Ich und das Es*, Leipzig 1923.

Goldoni M., Wilkinson M.A., *The Material Constitution*, „The Modern Law Review" 2018, vol. 81, nr 4, s. 567-597, https://doi.org/10.1111/1468-2230.12352.

Gut P., *Leibniz: Personal Identity and Sameness of Substance*, „Roczniki Filozoficzne" 2017, t. 65, nr 2, s. 93-110, https://doi.org/10.18290/rf.2017.65.2-5.

Higgins E.T., *Self-Discrepancy: A Theory Relating Self and Affect*, „Psychological Review" 1987, vol. 94, nr 3, s. 319-340, https://doi.org/10.1037/0033-295X.94.3.319.

Hume D., *Traktat o naturze ludzkiej*, t. 1: *O rozumie*, przeł. C. Znamierowski, Warszawa 1963.

Identity, [w:] APA Dictionary of Psychology, [on-line:] https://dictionary.apa.org/identity.

Identity, [w:] Cambridge Dictionary, [on-line:] https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/identity.

Jacobsohn G.J., *Constitutional Identity*, „The Review of Politics" 2006, vol. 68, nr 3, s. 361-397, https://doi.org/10.1017/S0034670506000192.

James W., *The Principles of Psychology*, vol. 1, New York 1890, https://doi.org/10.1037/10538-000.

Maruszewski T., *Psychologia poznania. Sposoby rozumienia siebie i świata*, Gdańsk 2001.

Olson E.T., *Personal Identity*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy (Spring 2021 Edition)*, E.N. Zalta (ed.), 2021, [on-line:] https://plato.stanford.edu/archives/spr2021/entries/identity-personal/.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 maja 1997 r., sygn. akt K. 26/96, OTK ZU 1997, nr 2, poz. 19.

Roccas S. [et al.], *Toward a Unifying Model of Identification with Groups: Integrating Theoretical Perspectives*, „Personality and Social Psychology Review" 2008, vol. 12, nr 3, s. 280-306, https://doi.org/10.1177/1088868308319225.

Rosenfeld M., *The Identity of the Constitutional Subject. Selfhood, Citizenship, Culture, and Community*, London 2010, https://doi.org/10.4324/9780203868980.

Sajó A., *Emotions in Constitutional Design*, „International Journal of Constitutional Law" 2010, vol. 8, nr 3, s. 354-384, https://doi.org/10.1093/icon/moq009.

Schaefer M., Northoff G., *Who Am I: The Conscious and the Unconscious Self*, „Frontiers in Human Neuroscience" 2017, vol. 11, nr 126, https://doi.org/10.3389/fnhum.2017.00126.

Sobczak J., *Tożsamość narodowa jako zagadnienie konstytucyjne*, [w:] *Dookoła Wojtek… Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Arturowi Wojciechowi Preisnerowi*, R. Balicki, M. Jabłoński (red.), Wrocław 2018, s. 165-174.

Stets J.E., Serpe R.T., *Identity Theory*, [w:] *Handbook of Social Psychology*, J. DeLamater, A. Ward (eds), Dordrecht 2013, s. 31-60, https://doi.org/10.1007/978-94-007-6772-0_2.

Śledzińska-Simon A., *Koncepcja tożsamości konstytucyjnej. Wymiar indywidualny, relatywny oraz zbiorowy*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji" 2016, t. 107, s. 335-357, https://doi.org/10.19195/0137-1134.107.18.

Śledzińska-Simon A., Ziółkowski M., *Constitutional Identity in Poland. Is the Emperor Putting on the Old Clothes of Sovereignty*?, [w:] *Constitutional Identity in a Europe of Multilevel Constitutionalism*, Ch. Calliess, G. van der Schyff (eds), Cambridge 2019, s. 243-267, https://doi.org/10.1017/9781108616256.012.

Tożsamość, [w:] Słownik języka polskiego PWN, [on-line:] https://sjp.pwn.pl/sjp/to%C5%BCsamo%C5%9B%C4%87;2530211.

Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. 1989, nr 75, poz. 444 z późn. zm.

Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 2006, nr 200, poz. 1471.

Vinx L., *Hans Kelsen and the Material Constitution of Democracy*, „Jurisprudence. An International Journal of Legal and Political Thought" 2021, vol. 12, nr 4, s. 466-490, https://doi.org/10.1080/20403313.2021.1921493.

Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Warszawa 2019.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt P 7/20, Dz.U. 2021, poz. 1309.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt K 1/20, Dz.U. 2021, poz. 175.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. akt K 6/21, Dz.U. 2021, poz. 2161.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt K 3/21, Dz.U. 2021, poz. 1852.

Ziółkowski M., *Podmiot tożsamości*, [w:] *Tożsamość konstytucyjna w wybranych państwach członkowskich Unii Europejskiej*, A. Wróbel, M. Ziółkowski (red.), Warszawa 2021, s. 307-311.

Ziółkowski M., *Mozaika tożsamości konstytucyjnych*, [w:] *Tożsamość konstytucyjna w wybranych państwach członkowskich Unii Europejskiej*, A. Wróbel, M. Ziółkowski (red.), Warszawa 2021, s. 11-45.

Praca zbiorowa *Interdyscyplinarny wymiar tożsamości konstytucyjnej* powstała jako efekt projektu badawczo-dydaktycznego o takim samym tytule, zrealizowanego ze środków Priorytetowego Obszaru Badawczego Heritage w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim. Celem tego projektu w jego warstwie naukowej było zainicjowanie interdyscyplinarnych badań nad problemem tożsamości konstytucyjnej, a w warstwie dydaktycznej – zaangażowanie w te badania, obok konstytucjonalistów, również studentów różnych kierunków (prawa, socjologii, psychologii i filozofii).

„Zwrócenie uwagi na interdyscyplinarny wymiar tożsamości konstytucyjnej wydaje się jak najbardziej zasadne, ponieważ nie jest ona prostym, łatwym do zdefiniowania pojęciem, lecz właśnie «kategorią» lub «strukturą». Dlatego też spojrzenie na tożsamość konstytucyjną z perspektywy kliku dyscyplin (filozofii, psychologii, politologii, socjologii czy prawa) zasługuje na docenienie".

z recenzji wydawniczej
prof. Mirosława Granata, UKSW

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA Sp. z o.o. Kraków

https://akademicka.pl

ISBN 978-83-8138-713-2

9 788381 387132